

Sygn. akt III AUa 867/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy B. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 lipca 2013 r. sygn. akt IV U 1468/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz ubezpieczonej B. H. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 867/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonej B. H. uchylecia decyzji z dnia 27 września 2011r. w części, w jakiej decyzja ta zawiesza, na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn.zm.) w zw. z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 z późn.zm.) prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2011r.

Organ rentowy wskazał, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. nie ma zastosowania do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012r. okresu zawieszenia emerytur na podstawie wyżej wymienionych przepisów prawnych. Tym samym brak jest podstaw do wypłaty wyrównania emerytury zawieszonyj we wskazanym okresie.

Ubezpieczona B. H. zaskarżyła powyższą decyzję i wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez wznowienie jej wypłaty emerytury poczynając od dnia 1 października 2011r. do 22 listopada 2012r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniu decyzji. Organ rentowy nadmienił, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 3 Konstytucji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Z treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. wynika, że uznany za sprzeczny z Konstytucją w/w przepis prawa utracił moc z dniem 22 listopada 2012r. a tym samym do tej daty działanie organu rentowego znajdowało oparcie w obowiązującym stanie prawnym.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2013r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej B. H. prawo do wypłaty świadczenia emerytalnego za okres od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r.,

oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz ubezpieczonej B. H. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił że ubezpieczona B. H. urodziła się (...) Od 1 października 1978r. do nadal pracuje w (...) w K.

W dniu 8 stycznia 2009r. ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę.

Decyzją z dnia 19 stycznia 2009r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał B. H. prawo do emerytury począwszy od 1 stycznia 2008r. zawieszając wypłatę świadczenia z powodu osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Decyzją z dnia 29.01.2009r. organ rentowy podjął wypłatę emerytury z uwagi na ukończenie przez ubezpieczona 60 lat.

Ubezpieczona nie rozwiązała ze swoim pracodawcą stosunku pracy a w konsekwencji utrzymywała się z dwóch źródeł – wynagrodzenia za pracę i świadczenia emerytalnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustawą z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn.zm.) dokonano nowelizacji ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn.zm.), w wyniku której zmieniono przepis art. 103 ust. 1 i ust. 2 oraz dodano art. 103a.

W rezultacie zniesiono możliwość pobierania świadczenia emerytalnego bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą osobom, którym organ rentowy przyznał emeryturę po 8 stycznia 2009r. Jednocześnie zgodnie z treścią art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. emeryci, którym ZUS przyznał emeryturę przed 1 stycznia 2011r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie nowelizacji, czyli do 30 września 2011r.

W wykonaniu powyższego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w dniu 27 września 2011r., wydał decyzję, mocą której wstrzymał ubezpieczonej B. H. wypłatę emerytury od 01.10.2011r.

Organ rentowy w treści decyzji wskazał, że wypłata świadczenia emerytalnego została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia przez ubezpieczoną. Ubezpieczona nie odwołała się od w/w decyzji i stała się ona prawomocna.

W dniu 13 listopada 2012r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt K 2/12 orzekł, że przepis art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn.zm.) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn.zm.) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok został opublikowany w Dzienniku Ustaw pod poz.1285 w dniu 22 listopada 2012r.

W dniu 26 listopada 2012r. ubezpieczona złożyła do organu rentowego wniosek o wznowienie wypłaty i wyrównanie zawieszanej jej z dniem 1 października 2011r. do dnia 21 listopada 2012r. emerytury

Decyzją z dnia 22 marca 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonej B. H. uchylenia decyzji z dnia 27 września 2011r. w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012r.

Sąd Okręgowy wskazał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. B. H. wniosek o emeryturę złożyła w dniu 08.01.2009r.

Ubezpieczona B. H. po raz pierwszy nabyła prawo do emerytury z dniem 1 stycznia 2009r. tj. od daty złożenia wniosku o emeryturę a nie jak omyłkowo napisano w decyzji z dnia 19.01.2009r. od 01.01.2008r. Zgodnie z art.116 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego. Zatem, skoro ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę 08.01.2009r. to organ rentowy nie mógł jej przyznać emerytury od 01.01.2008r.

W dacie tej uchylony już był przepis art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn.zm.), zgodnie z którym, prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Jednocześnie nie obowiązywał jeszcze przepis art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r., który dodany został przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz.1726 z późn. zm.) z dniem 1 stycznia 2011r.

W konsekwencji, ubezpieczona nabywając prawo do emerytury mogła łączyć pracę zarobkową u dotychczasowego pracodawcy z pobieraniem świadczenia emerytalnego, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powołaną ustawą z dnia 16 grudnia 2010r., która weszła w życie 1 stycznia 2011r. dodano do ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przepis art.103a, na mocy którego zniesiono możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą. Regulacja ta objęła wszystkich emerytów, którzy nie rozwiązali stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę, a więc nie tylko tych którzy prawo do emerytury uzyskali poczynając od 1 stycznia 2011r. ale również, na mocy przepisu art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r., tych którzy przeszli na emeryturę przed tą datą. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, ci emeryci, którym organ rentowy przyznał emeryturę przed 1 stycznia 2011r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie nowelizacji, czyli do 30 września 2011r. Po tej dacie, aby jednocześnie pobierać świadczenie emerytalne i wynagrodzenie ze stosunku pracy należało chociaż na jeden dzień rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą.

Z uwagi, że ubezpieczona B. H. nie rozwiązała stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, organ rentowy z dniem 1 października 2011r. wstrzymał wypłatę emerytury na podstawie decyzji z dnia 29.09.2011r.

W dniu 13 listopada 2012r. Trybunał Konstytucyjny wydał w sprawie o sygn. akt K 2/12 wyrok, w którym orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn.zm.) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227, z późn.zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W swym uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny zastrzegł, że badał on wyłącznie, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010r. rozciągnąć stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS – przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego – na sytuacje przeszłe, tj. wobec osób, które już nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2010 r., czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego.

Zapadły w dniu 13 listopada 2012 roku wyrok Trybunału Konstytucyjnego odnosi się zatem jedynie do tych osób, które w tym wyżej wymienionym krótkim okresie po raz pierwszy miały wydaną decyzją o przyznaniu emerytury (ustalone prawo do emerytury), bo tylko one uzyskały prawo nabyte niezawierające wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Nie ma zaś wątpliwości, że ubezpieczona, której prawo do emerytury po raz pierwszy ustalono od dnia 1 marca 2009r., należy do kręgu osób, wskazanych przez Trybunał Konstytucyjny.

Niemniej jednak uwagi wymaga, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 2/12 opublikowany został w dniu 22 listopada 2012r. i zgodnie z cytowanym powyżej przepisem, z tym dniem wszedł w życie. Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności *ex tunc* wyroków Trybunału Konstytucyjnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2011r., sygn. I CSK 410/10, opubl. OSNC 2012/1/14 oraz przywołane tam orzecznictwo).

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego, przyjęcie stanowiska organu rentowego, że do momentu ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego akt uznany za niekonstytucyjny ma pełną moc obowiązującą i powinien być bez żadnych zastrzeżeń stosowany przez sądy do stanów faktycznych powstałych przed ogłoszeniem orzeczenia przekreślałby sens instytucji które pozwalają na ponowne badanie sprawy (m.in. w drodze wznowienia postępowania) w sytuacji, gdy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zawiera wiążące stwierdzenie, iż akt normatywny pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu, a sprzeczność ta istnieje z reguły od samego początku. W konsekwencji, Sąd stwierdzając, iż konkretna decyzja (vide: art. 145a k.p.a.) czy orzeczenie (vide: art. 401¹ k.p.c.) zostały wydane na podstawie obowiązującego aktu prawnego, ma jednocześnie przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy, uznając, że choć akt ten obowiązywał, to jednak nie powinien być zostać w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Ubezpieczona B. H. nabyła prawo do emerytury z dniem 8 stycznia 2009r. W tym czasie, aby uzyskać świadczenie emerytalne musiała ona tylko osiągnąć wiek emerytalny oraz odpowiedni staż emerytalny, bo taka była treść ryzyka emerytalnego dla osób, które przeszły na emeryturę od 8 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2010r. Tym samym nakazanie ubezpieczonej, aby dodatkowo rozwiązała stosunek pracy aby nadal mogłaby pobierać już raz przyznane świadczenie emerytalne godziło w zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa. Gdyby ubezpieczona wiedziała, że ustawodawca wprowadzi ten nowy warunek, to możliwym było, że nie zdecydowałaby się na złożenie wniosku o emeryturę już w 2009r., lecz w terminie późniejszym, już po definitywnym ustaniu stosunku pracy, tak aby wyliczone świadczenie było dla niej najbardziej korzystne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że moment złożenia wniosku ma wpływ na wysokość emerytury. Ubezpieczona winna więc korzystać z ochrony swojego nabytego prawa

do realizacji emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. W konsekwencji winna mieć ona również wypłacone całe należne niej świadczenie emerytalne za wsteczny okres tj. od 1 października 2011r. do 21 listopada 2011r., którego wypłatę wstrzymano mu na podstawie przepisów niezgodnych z Konstytucją.

Kierując się powyższymi względami, zgodnie z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 20 marca 2013r. i ustalił, że ubezpieczonej B. H. przysługuje prawo do świadczenia emerytalnego za okres od 1 października 2011r. do 31 grudnia 2011r., o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie wniósł organ rentowy, zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię art.190 ust.3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 kwietnia 1997r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz.483) i nie zastosowanie art.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 kwietnia 1997r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz.483), polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji, że niekonstytucyjność art.28 ustawy z dnia 16.12.2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 257 poz.1726 oraz z 2011r. nr 291 poz.1707) w związku z art.103a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. z 2009 nr 153 poz. 1227 ze zm.) dodanym przez art.6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 201 Or. . w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., sygn. akt : K2/12), istnieje od chwili wejścia w życie zakwestionowanego przepisu to znaczy od 1 października 2011r.i w konsekwencji stwierdzeniu w zaskarżonym wyroku braku podstaw do wstrzymania emerytury od dnia 1 października 2011r., czyli z mocą wsteczną, co narusza konstytucyjną zasadę nie działania prawa wstecz, wynikającą z art.2 Konstytucji , podczas gdy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. wobec nieokreślenia innego terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu wywołuje skutki na przyszłość (ex nunc) , czyli od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw , a więc począwszy od dnia 22 listopada 2012r.

2) naruszenie prawa materialnego, przez niezastosowanie art.28 ustawy z dnia 16.12.2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 257 poz.1726 oraz z 2011r. nr291 poz.1707) w związku z art.103a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2009 nr 153 poz.1227 ze zm.) i przyznanie ubezpieczonej prawa do wypłaty emerytury od dnia 01.10.2011r. do dnia 21.11.2012r., podczas gdy w okresie od 01.10.2011r. do 21.11.2012r. przepis ten posiadał moc obowiązującą, czego naturalną konsekwencją powinno być uznanie, iż świadczenie emerytalne osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 01.10.2011r. i nie rozwiązały stosunku pracy, podlegało zawieszeniu od dnia 01.10.2011r. do dnia utraty mocy obowiązującej wskazanego przepisu.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonej.

Organ rentowy wskazał, że ubezpieczona B. H. nabyła prawo do świadczenia emerytalnego z dniem 01.01.2009r. W dacie przyznania emerytury ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu nieprzerwanie od 01.10.1978r.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2011r. ustawy z dnia 16.12.2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 257 poz.1726) , decyzją z dnia 27.09.2011r. zawieszono ubezpieczonej wypłatę emerytury od dnia 01.10.2011r. z uwagi na nierozwiązanie stosunku pracy.

Biorąc za podstawę orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., sygn. akt: K2/12, ubezpieczona wystąpiła w dniu 26.11.2012r. z wnioskiem o wypłatę świadczenia emerytalnego za okres od 01.10.2011r.

Po rozpatrzeniu tego wniosku, organ rentowy decyzją podjął wypłatę emerytury od dnia 22.11.2012r. tj. od dnia ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., a następnie decyzją z dnia 22.03.2013r. odmówił wyrównania świadczenia za okres od dnia zawieszenia tj. od dnia 01.10.2011r. do dnia wznowienia wypłaty tj. do dnia 21.11.2012r.

W wyniku wniesionego odwołania od decyzji z dnia 22.03.2013r., Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 17.07.2013r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej B. H. prawo do wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011r. do dnia 21 listopada 2012r.

Sąd I instancji uznał, że do ubezpieczonej ma zastosowanie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r. pomimo, iż ubezpieczona nabyła prawo do emerytury od 1.01.2009r. i nie mieści się w kręgu osób wskazanych przez Trybunał Konstytucyjny, tj. osób które nabyły prawo do emerytury od 8.01.2009r. do 31.12.2010r.

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że ubezpieczona, której prawo do emerytury po raz pierwszy ustalono od 1.01.2009r., należy do kręgu osób wskazanych przez Trybunał Konstytucyjny, gdyż wniosek o emeryturę ubezpieczona złożyła w dniu 08.01.2009r. tj. w dacie uchylecia przepisu art.103 ust.2a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2009 nr 153 poz. 1227 ze zm.) i decyzja o przyznaniu emerytury została wydana w dniu 19.01.2009r. na podstawie przepisów prawa obowiązujących od 8.01.2009r.

Organ rentowy nie podziela stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie. Z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r. wynika jasno, że zarzut niekonstytucyjności kwestionowanej regulacji sformułowany został w odniesieniu do wąskiego kręgu osób (emerytów), które nabyły prawo do emerytury od 8.01.2009r. do 31.12.2010r.

Bezsporne jest, że ubezpieczona nabyła prawo do emerytury z dniem 1.01.2009r. czyli w dacie obowiązywania art. 103 ust.2a ustawy emerytalnej i okoliczność, że wniosek o emeryturę złożyła w dniu 29.01.2009r. tj. w dacie uchylecia tego przepisu, nie może przesądzać, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r.ma również do niej zastosowanie, tak jak w przypadku emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury od 8.01.2009r. do 31.12.2010r.

Organ rentowy nie podziela również stanowiska Sądu 1 instancji w zakresie daty od jakiej powstał obowiązek wypłaty zawieszzonego świadczenia emerytalnego wobec ubezpieczonej i nie zgadza się z poglądem Sądu Okręgowego, z którego wynika, że art.28 ustawy z dnia 16.12.2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 257 poz.1726 oraz z 2011r. nr 291 poz.1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS, dodanym przez ustawę z dnia 16.12.2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2010 nr 257 poz.1726), jako niekonstytucyjny, nie znajduje zastosowania już od dnia 01.10.2011r.

W ocenie organu rentowego, wznowienia wypłaty emerytury dokonano w sposób prawidłowy od dnia 22.11.2012r. czyli od dnia ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Zatem w zakresie zobowiązania organu rentowego do przyznania ubezpieczonej emerytury za okres od 1.10.2011 r. do 21.11.2012 r., powstała rozbieżność ocen prawnych, która stała się podstawą do złożenia przez organ rentowy niniejszej apelacji.

W dniu 1 stycznia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726). J Na podstawie art. 6 powołanej wyżej ustawy, do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) wprowadzono art. 103a, zgodnie z którym prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Jednocześnie w myśl art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy, o której mowa w art. 6, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 r.

Trybunał Konstytucyjny po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2012 r., skargi konstytucyjnej orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do

emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny w pkt 9 uzasadnienia wyroku zatytułowanym „Skutki wyroku” jednoznacznie wskazał, że „z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. (...)”

Zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

Powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego został opublikowany w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012 r. pod poz. 1285, a zatem zgodnie z brzmieniem przepisu art. 190 ust.3 Konstytucji, z dniem 22 listopada 2012 r. utracił moc art. 28 cytowanej ustawy we wskazanym zakresie.

W celu wykazania zasadności stanowiska organu rentowego o działaniu wyroków Trybunału ex nunc, wypada w tym miejscu przytoczyć poglądy Prezesa Trybunału Konstytucyjnego prof. M. Safjana, czołowego przedstawiciela judykatury i doktryny prawa konstytucyjnego, zaprezentowane w Komitecie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniu 6.01.2003 r. odnośnie skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w ujęciu czasowym, które w pełni aprobuje organ rentowy i które adekwatne jest do niniejszej sprawy:

„Utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego następuje z chwilą wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego i orzeczenie ma w tym zakresie charakter konstytutywny, gdyż utracić moc obowiązującą może przepis, który wcześniej obowiązywał - utracić można bowiem to, co wcześniej istniało.

Konstytucja zdaje się więc nie pozostawiać wątpliwości, że utrata mocy obowiązującej przepisu nie mogła nastąpić wcześniej tj. przed wejściem wyroku w życie, w przeciwnym wypadku nie miałoby też żadnego sensu upoważnienie zawarte w samej normie art. 190 ust. 3 do określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej. Stanowisko w tej kwestii (tj. kształtującego charakteru orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego) mocniej przemawia za perspektywnym efektem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w naukach procesowych, iż wyrok kształtujący (rozwiązujący, zmieniający lub ustanawiający stosunek prawny) ma skutek ex nunc”.

W świetle poglądu o kształtującym charakterze orzeczenia Trybunału, organ rentowy podnosi, że uznanie w wyroku TK niekonstytucyjności normatywnej danego przepisu tworzy (kształtuje) nowy stan prawny, który ze swej istoty „nowości” nie może funkcjonować przed jego ukształtowaniem. Taki judykant Trybunału ma więc charakter prawotwórczy i konstytutywny, a nie deklaracyjny, który jedynie stwierdza wadliwość normatywną badanego aktu.

„Stan niekonstytucyjności rozumiany jako stan powodujący utratę mocy obowiązującej i eliminację wadliwego przepisu z systemu nie istnieje więc wcześniej przed wydaniem prawotwórczego wyroku.” Godzi się też wskazać, że stan sprzeczności z normą hierarchicznie wyższą zasadniczo nie powoduje per se utraty mocy obowiązującej przepisu prawnego, co wynika z mechanizmu opisanego wyżej i prawotwórczego charakteru wyroku Trybunału, [vide: jw. M. Safjan, PAN 2003].

Stanowisko organu rentowego znajduje też pełne potwierdzenie w Uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 17.12.2009 r. III PZP 2/09, w której czytamy, że: „Zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny przepisy tracą ex constitutio moc obowiązującą z dniem ogłoszenia orzeczenia albo z innym dniem określonym przez Trybunał.”

Należy wskazać, iż owym „innym dniem”, o którym wspomina uchwała, ale i Konstytucja, jest dzień wskazany przez Trybunał, co stanowi prerogatywę przyznaną wyłącznie Trybunałowi, żadnemu innemu organowi, i co wynika *expressis verbis* z treści przepisu art. 190 ust. 3 zdanie 1 *in fine* Konstytucji.

Inny termin utraty mocy obowiązującej aniżeli data ogłoszenia, jest zatem wyjątkiem od reguły podstawowej i jako taki nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Terminu wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie tylko nie można, ale też nie ma potrzeby domniemywać, skoro Ustawodawca konstytucyjny w sposób nie budzący wątpliwości w art. 190 ust. 3 ustawy zasadniczej określa termin wejścia w życie wyroku a także organ uprawniony do wskazania ewentualnie innego terminu utraty mocy obowiązywania zakwestionowanego przepisu.

Dodatkowo za prospektywnym oddziaływaniem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przemawiają również inne argumenty, na które zwraca uwagę prof. M. Safjan. Konstytucja nie formułuje wprost ogólnego nakazu rozciągnięcia efektów orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na wcześniejsze zdarzenia prawne, a odstąpienie od zasady zakazującej wstecznego działania prawa, wymagałoby wyraźnego uregulowania. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego ma walor normatywny, a w konsekwencji retroaktywny skutek orzeczenia musi być rozpatrywany dokładnie w tej samej płaszczyźnie jak retrospektywny skutek regulacji normatywnej. I w jednym i w drugim wypadku chodzi o te same wartości zakodowane w zasadzie zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ponadto ustawodawca konstytucyjny *expressis verbis* zakłada możliwość, a nawet i w pewnych sytuacjach nakaz obowiązywania normy niezgodnej z Konstytucją (w wypadku odroczenia wejścia wyroku TK w życie), *ergo* uznanie, że z chwilą utraty mocy obowiązującej norma wypada z systemu z mocą wsteczną byłoby, mówiąc eufemistycznie, przejawem nieracjonalności legislatora.

Jednocześnie Konstytucja zdaje się samodzielnie zakreślać granice retroaktywności orzeczeń w art. 190 ust. 4 przewidując możliwość zmiany orzeczenia, decyzji lub innego rozstrzygnięcia (w wyniku wznowienia postępowania lub innego odpowiedniego trybu przewidywanego ustawą). Ustawodawca zakłada więc ewidentnie, że w systemie pozostaną trwale konsekwencje prawne (prawomocne rozstrzygnięcia, które nie mogą być podważane ze względu na upływ terminu) wywołane przez przepisy, które jako niekonstytucyjne utraciły swą moc obowiązującą. Poszerzenie retroaktywności poza granice określone w samej Konstytucji byłoby naruszeniem istotnej dyrektywy wykładni, zgodnej z którą *exceptiones non sunt extendendae*.

Tym samym utrata mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją następuje dopiero z chwilą wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a nie wcześniej. Ponadto utrata mocy obowiązującej nie oznacza jednak unieważnienia istniejącego wcześniej stanu prawnego, które prowadziłyby do automatycznego unicestwienia z tą chwilą wszystkich "wcześniej szych konsekwencji prawnych. Co więcej respekt dla pewności obrotu i dążenie do uniknięcia negatywnych konsekwencji dla całości systemu przez natychmiastowe wejście w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, przeważają w pewnych sytuacjach nad konsekwentnym poszanowaniem gwarancji konstytucyjnych, skoro sama Konstytucja dopuszcza przedłużone obowiązywanie niekonstytucyjnej normy w wypadku odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Zatem do momentu zakwestionowania zaistniałych wcześniej skutków prawnych muszą być one uznawane za prawnie doniosłe (nie upadają więc automatycznie czynności prawne zdziałane pod rządem przepisów niezgodnych z Konstytucją, nie tracą ważności nabyte na podstawie tych przepisów prawa, nie podlegają automatycznemu uchyleniu wydane wcześniej orzeczenia i decyzje.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy jednoznacznie wskazać, iż Trybunał Konstytucyjny w sentencji swego wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. nie wskazał „innego terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego”, zatem zastosowanie tutaj znajduje regulacja podstawowa, a więc że wadliwy normatywnie przepis traci moc z chwilą ogłoszenia wyroku. W uzasadnieniu w pkt 9 zatytułowanym „Skutki wyroku” Trybunał również w sposób kategoriyczny i w sposób konsekwentny wobec treści sentencji wskazuje, że niekonstytucyjny art. 28 *ww.* ustawy w zakresie tam wskazanym „z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w dzienniku ustaw utraci moc (...)”

Dodatkowo nie można też abstrahować od skutków ogłoszenia wyroku TK, który tak jak z 13.11.2012 r. wiąże się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, na co wskazuje art. 190 ust. 3 zdanie 3 Konstytucji, i z którego brzmienia wynika raczej możliwość określenia późniejszej daty utraty mocy niekonstytucyjnych przepisów - co wiąże się z koniecznością zgromadzenia odpowiednich środków na wykonanie wyroku - aniżeli mocy wstecznej.

Mając powyższe na uwadze należy, że utrata mocy obowiązującej art.28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r., o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 257 [poz.1726) w związku z art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U.2009 153 nr 1227 ze zm) dodanym przez art.6 cyt. na wstępie ustawy z dnia 16 grudnia 1010r., nastąpiła dopiero z dniem ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r. tj. z dniem 22.11.2012r. i do momentu ogłoszenia Trybunału Konstytucyjnego akt uznany za niekonstytucyjny ma pełną moc obowiązującą i powinien być stosowany przez sądy do stanów faktycznych powstałych przed ogłoszeniem orzeczenia. W rezultacie zasadnym jest twierdzenie, iż podjęcie wypłaty emerytury dla ubezpieczonej nastąpiło w sposób prawidłowy tj. od dnia 22.11.2012r. i brak było podstaw do wznowienia postępowania przez organ rentowy i uchylenia decyzji z dnia 21.10.2011r. oraz podjęcia wypłaty emerytury od dnia 1.10.2011r.

Ubezpieczona złożyła odpowiedź na apelację wnosząc o oddalenie apelacji w całości i przyznanie jej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wskazała, że apelacja jest niezasadna. Ubezpieczona nie zgadza się z twierdzeniami

strony pozwanej, iż nie ma do niej zastosowania wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r.

Ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie emerytury w dniu 08.01.2009 r., tj. w dacie uchylenia przepisu art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wniosek ten związany był ze zbliżającym się dniem 14.02.2009 r., w którym powódka kończyła 60 lat i osiągała wiek emerytalny. Dnia 19.01.2009 r. została wydana decyzja przyznająca powódce prawo do emerytury od dnia 01.01.2009 r. jednocześnie zawieszająca jej wypłatę. Powódka podkreśla, że nigdy nie składała wniosku o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury, ani też prawo to nie zostało jej ustalone żadną decyzją pozwanego. Stąd też w ocenie ubezpieczonej istotna jest w niniejszej sprawie data złożenia wniosku o przyznanie emerytury, a nie data jej przyznania przez organ rentowy. Decyzję o ubieganiu się o emeryturę ubezpieczona podjęła bowiem w dniu 08.01.2009 r. i w tym też dopiero dniu złożyła do organu oświadczenie w tej sprawie. Przyznanie więc powódce świadczenia od dnia 01.01.2009 r. nie ma w jej ocenie znaczenia. Ewentualne błędne ustalenie ubezpieczonej przez organ rentowy prawa do emerytury nie może również działać na jej niekorzyść.

Uznanie argumentacji strony pozwanej, iż tylko nabycie prawa do emerytury od dnia 08.01.2009 r. stawia powódkę w kręgu osób określonych przez Trybunał Konstytucyjny w przedmiotowym wyroku, prowadziłyby do sytuacji, że żaden z uprawnionych, którzy złożyli wnioski o przyznanie emerytury w styczniu 2009 roku nie mieściłby się w kręgu osób wskazanych przez Trybunał Konstytucyjny. Każda bowiem z takich osób, które złożyły wnioski od 08.01.2009 r. do 31.01.2009 r. nabywałyby prawo do emerytury od 01.01.2009 r. Zdaniem powódki przeczyłoby to zasadzie wyrażonej w wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się w całości nieuzasadniona.

Sąd drugiej instancji podziela zarówno ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, które legły u podstaw wydania zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić należy, że utrwalone jest już stanowisko tutejszego sądu apelacyjnego, zgodnie z którym konsekwencją wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu art. 28 ustawy nowelizującej w zw. z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest konieczność podjęcia wypłaty emerytur od dnia 1 października 2011 roku, czyli od dnia faktycznego wytrzymania wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny uznaje, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy, że przepis, który został uznany za niezgodny z Konstytucją nie mógł stanowić podstawy do wstrzymania wypłaty świadczenia i nie mógł stanowić podstawy prawnej działań organu rentowego. Nie ma podstaw prawnych, aby uznawać, że dopiero z chwilą ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego można było tej wypłaty dokonywać.

Zgodnie przepisem art. 190 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, orzeczenia w sprawach wymienionych w art. 188 Konstytucji (m.in. w kwestii zgodności ustaw z Konstytucją) podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony, a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, chyba, że Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Za ugruntowane uznać należy stanowisko, że co do zasady orzeczenia Trybunału mają moc wsteczną (są skuteczne *ex tunc*). Stanowisko to zakłada, że orzeczenie Trybunału usuwa zakwestionowaną normę prawną w zasadzie od chwili jej wejścia do systemu prawnego, lecz najwcześniej od chwili wejścia w życie Konstytucji. Pogląd ten prowadzi do powstania fikcji prawnej, że danej normy nigdy w systemie prawnym nie było, co umożliwia wrzucanie czynności dokonanych na jej podstawie. Szczegółową analizę argumentów przemawiających za tą koncepcją przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2009 roku (sygn. I CSK 379/08, OSNC z 2009 r., nr 12, poz. 172) i Sąd Apelacyjny ją podziela. Sąd Najwyższy, opierając się na wykładni funkcjonalnej i uwzględniając pozycję ustrojową Trybunału wskazał m.in., że Trybunał orzeka o niezgodności ustawy z Konstytucją, ale niezgodność ta nie istnieje wyłącznie w chwili orzekania przez Trybunał, lecz występuje również wcześniej. Zatem znaczenia nie ma to kiedy badanie zgodności konstytucyjnej ma miejsce lecz to kiedy w systemie prawnym pojawiła się norma prawna niższego rzędu niezgodna z normą prawną nadrzędną.

Sporna norma prawna została uznana za niezgodną z Konstytucją i przez to wyeliminowana z porządku prawnego od chwili jej wejścia w życie. Wobec powyższego w stosunku do ubezpieczonej nie istniała podstawa prawna do zawieszenia jej wypłaty świadczenia poczynając od 1 października 2011 roku. Tym samym za uzasadnioną należało uznać zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. poprzez zmianę poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznanie B. H. prawa do wypłaty zawieszony emerytury za okres od 1 października 2011 roku.

Zarazem Sąd Apelacyjny podkreśla, że w świetle przedstawionej powyżej argumentacji Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa, tj. art. 2 ust. 1 pkt 1 w zw. z artykułem 134 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bądź art. 316 k.p.c. Istotny z punktu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony w dniu 22 listopada 2012 roku, zatem należało go uwzględnić w dacie wyrokowania przez sąd pierwszej instancji w dniu 17 lipca 2013 roku. Zgodnie z treścią przepisu art. 316 k.p.c. orzekający Sąd Okręgowy za podstawę wyroku wziął stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Niekonstytucyjne przepisy obowiązujące w dacie wydawania decyzji z dnia 27 września 2011r. przez organ rentowy nie niweczyły prawa B. H. do pobierania emerytury w spornym okresie. Wstrzymanie wypłaty świadczenia oparte bowiem zostało na przepisach, które na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego zostały derogowane z systemu prawnego.

Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Okręgowego, że istotna jest w niniejszej sprawie data złożenia wniosku o przyznanie emerytury, a nie data jej przyznania przez organ rentowy. Decyzję o ubieganiu się o emeryturę ubezpieczona podjęła bowiem w dniu 08.01.2009 r. i w tym też dopiero dniu złożyła do organu oświadczenie w tej sprawie. Przyznanie więc powódce świadczenia od dnia 01.01.2009 r. nie ma w jej ocenie znaczenia.

Powyższe skłoniło Sąd Apelacyjny do uznania, że apelacja organu rentowego, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górka